



2800/



920061-  
-920063 II

Mag. St. Dr.

# ŻYCZLIWY BRAT

á zaś

*Cæteris Paribus*

Vnizony sługá

przy

Słuszney ná Reskrypt Replice

*zawsze w Odpowiedzi*

álbo

RESKRYPT ná RESKRYPT.



920061-920062

Mag. <sup>II</sup> 87. D.

87 D. 1987 K. 63/126 (126)

Z

kon  
incle  
arma  
uko  
spoc  
tego  
man  
Ecco  
ritis.  
re q  
dnal  
nui  
aler  
gdy  
obu  
mni  
cho



**Z**awsze u mnie zdaléka myśl była *à publico*; bo to *cara Patrum* nie tylko *ex mente Legum*, ale też z Dyspozycyi famoego P. BOGA poruczono. Przecież gdy y sam czas konjunktur zawsze niebezpiecznych, zewsząd *malignantis Fati inclementia* ná oczy *ex arcano* do tąd *sinu* wynikających *cogit ad arma viros, Populumq; Patresq;* y kiedy *ferale classicum in iactura* ukoronowáney Głowy budzi dotąd w miłym pokoju słodko spoczywających Polaków; mnie się też dostało dosłyszeć głosu tego, który niegdys *symbolismum* Polskiey Monarchiéy *Romam* w ostatnim ocuciś zaśpaniu; *Quis vos tantò sopore depressit, Ecce jam Roma nulla est, vos enim brevi nullam videbitis, si dormieritis.* Nie jestem *de numero* tych, którym *precipua cura cum jure quodam Primogenitura* starzeństwa Senátorskiego; jestem iednak z komputu tych, ktorzy y starszych Bráci powiną szanuią weneracyą, y sami *paribus se legibus ambo, Fratres invideli aeterna infadera mittunt.* Słowem Brát Szlachcie odzywam się gdy mię budzą. A Iezeli kiedys ow Piosneczki kommunal obudził zaśpałego, potym iednak odecknionego Lechá; tak y mnie *aliò somnò oblivionis* y prawie *in sepulchro curarum vacuo* pochowanego rusza skrypt *sub titulo.*      Reskrypt od prawdziwego

Szlach.



*Szlachcica Ziemianina Polskiego, umiętcego szanować y po śmierci Królów swoich Panów, na pewnego Zoila przestrożę nie Braterską, ale zastawione sidła dla ułowienia Braci Szlachty, z podryzrzancy, a nayspewniey Heretyckiey Drukarnie świeżo na świat wydany. Byłem właśnie wtedy ad Sacra Regis Lysana, kiedy mi non volenti ultro sese obtulit pakiet scrupulosa crisi przestrogi Braterskiej, ktorey nie z Heretyckiey, ale podobno, z Sukcessorow Franciszka Cezarego Drukarni, na świat świeżo wydany, musiałem przyjąć, przyjąwszy przeczytać, przeczytawszy odpowiedzieć, odpowiedziawszy spodziewać się odpowiedzi, spodziewając się zaś, bydzż zawsze gotowym do odpowiedzi.*

Sam Tytuł tey tak niby ostrożney w rzeczy zaś samey interessowany kompozycyi nauczył mnie *in Capite Libri; cuius minerva Partus*. Bo dosyc było napisać: od *Szlachcica prawdziwego* nie dokładając *Ziemianina*: iakoby to *actuali sulco non inciens terram* Polskiego Kráju, był za granicą *inhabilis ad glebam incolae? Exul voluntarius Demosthenes, & exilium praeium virtutis quandoq; Soles occidui gratiores! oriuntur, & ab umbris clarior Planeta reditu suo singula firmat*. Tenże to prawdziwy *Szlachcic Ziemianin* Autor, aspirans samże *supra aequalitatem* podobno wylecieć, a przez to bynámniey mnie nieurážający; bo godny, zaśszczęć się tym że umie szanować *Królów Panów swoich* y przez to wyrzucá że *Przestrożá Braterská* nie uszanowała *Krolá*; Tu mi w przód niżli *ad Augusta Regum atria* zawsze *veneranda* przyidzie *mentis Sanctam & spontaneę devotam ex viscere*, ruszam *totam Potentiam* náuwielbienie tak Świętego nád wszystkie godności osobliwszym y ulubieńszym destynem u- wielbionego dostojenstwa *KROŁÓW*. Tá to jest tak wielká, tak doskonała dostojność, że w niej *clarius relucet DELIA IS I-mago*, bo co w drugich pospolitego plonu subjektach prosta farba, to w *Krolách* *Purpurá digitus creatricis, dextera*, niby to jaśnieyszým ádumbrował kolorem. A zatým áni pomys- ślic dopieroż mówić y pisać złe o *Krolu* niegodzi się gdzie in- dziey. U nás zaś w *Polszczę* gdzie *Krol infra Legem* y gdzie *lex & Rex* prawie synonimá, w tak ściśle sá zwięzi że

*Rex.*



*Rex exlex* bywá y bydź może *ex Rex*, wolno mowić *cum reverentia* iáko który Krol się sprawowáł y cále nie wádzí rozspánemu *in cineres* Krolow charkterowi *quid de illo loquantur litera dummodo opera illorum sequantur illos.*

Náyjaśniefzy *ex Antiquissima Caesarum, Regum, Principum, propagine furculus* Niezwyciężony *non Secundus sed alter AVGVSTVS* w Bráterskiej Przestrodze bynámniey nie był *pro* objećto *et termino, vivé scribentis calami* bo toż pióro same przy znaie mu dostoiensitwo Májeřtatu prawdziwe, á choćby go też nie wyrażáło, sám duch iego osóbliwřemi uszczęřliwiony od BOGA przymiotámi, nie inne tylko *corporis Regij Domicilium* od wiekow miał sobie náznaczone. Coż dopiero owe *cum distinctione felices* ktore *Divinitus possedit qualitates*, są inřzego! ieżeli nie *Divina mentis apex, et vel ignotus, adoretur ut unctus.* W milionie ludzi gdyby był stáął *incognitus*. każdy ślepoby uklónił się iák KROLOWI, wszystkie Potencye przyznáią mu KROL był prawdziwy, á my rzeczą samą uznáiefmy, żeśmy pozbyli KROLA prawdziwego Oycá Dobrotliwego.

Ieżeli záś w Bráterskiej Przestrodze do wszystkich Krolowskich átrybutow májących *stationem firmam* w ř. p. Náyjaśniefzym KROLU AUGUSCIE *in dissolubili vinculo* z řpoioná z Krolowskiefmi humorámi *suprema Dominantium gloria, absoluta Regnandi forma*, prosze mi wybáczyć nieznáiący się ná źwierzu Reskryptancie, że to co drugim *cedit in Gloriam*, kładzieź zá uy-mę zmarřemu Krolowi. Azáź nie chwalebny zřád Monárchy, który bez dokládu czyiego, *pro nutu proprio* włáda Páńřstwem, y lubo to ieřt *cum opprobrio* Národu, przecieź *supramum fastigium possidetur gloriose*, lub to bywá częřem z nieukontentowániefm poddánych, ambicyá iednak chlubá y zářczyt deptaniá po kárkách zostáie się przy Krolách: w tym tylko do ich niekázitelney záwřze y iářney Purpury przydávřzy řkáć: że *Reges etiam in monte Calvarie Christo Regi conformes*; głowę im řchyláią, ále przecie zmářtwychwřtaniá się bynámniey nie



boją, bo tam będzie *Alia Status Ratio*. Tak tedy a nie inaczej z BOGIEM złączona Braterską Przestrogą ś p. Nájjaśniejszemu AUGUSTOWI *non detrahit* ale wyznaie y w tym samym *Regiam Dotem*, ktorey y Prawa Koronne y same poprzyjężone *Pacta Conventa* niemoga byđz mocną twierdzą y groblą, żeby icy impet tegi Monárchow ánimusz nie przerwał. Wyznaie iá samą Dobroć w zmarłym Krolu, owżem *sponte genu capitq; flecto in adorationem* czci godnych y życliwych Oyczyźnie intencyi, przyznaie że *Capitale punctum* & *Caput* prawie Praw náleznych *Rex Catholicus* *est* dotrzymał *constantér* święty prawdziwy Kátolik Krol, żyjąc y umierając ná łonie Mátki Kościoła Rzymskiego, przyznaie *optimam voluntatem* & *bonum velle* poruczonemu sobie Państwu, ale też widziałem zá granicą po Ankonách, Kounigsteinách *Patres extra Patriam*. Coż dopiero pomarłych na stolicy, drugich cudami salwowanych Oyczyżny prawie Oycow. Co wszystko *sine laesa Majestate* działo się, *cum laesa* iednak *prerogativa libertatis*, *cum injuria* artykułu *neminem captivabimus nisi iure victum*. Samá krew Krolewska traktowana bez obserwy, y co petá ná same kładła Ottomány, z Wolności obnażona má żal słuszny ná mniey rozładne gábinetowe *ministerium*, ktore dobrego Pána záfwe psuło, y tę *ipsissima bonitatis effencyą* pochlebne-mi radami truło, *fecitq; ex dulcedine virus*.

Niech że zá tym chwále nieśmiertelnego w wspaniałych czynách KROLA to nie szkodzi, że życzo no mu w Polsce *Dominium absolutum*, bo sam pierwszy *Libertatis Romanae convulsor* *Julius Caesar* záfwe chwalebny, chociaż z gruntu *Status everfor*.

Ze zaś w Przestrodze Braterskiej upatrzony iákiś Zoil od Authorá Reskrypta, bynajmniey go nie doyrzał samżc *Cacutiens vespertilio*, kiedy *centoculum argum* wáżył się *largo calamo* ná Zoilá przemienić, y zbáwienie *publica salutis poculum* pre-



czey antować Braci Szlachcie za jakąś truciznę? wiem iá dobrze  
uni *salus lateri perniciēs, mors malis, vita bonis*, w samych  
wierá się świętościach, *Et data non apto tempore vina no-*  
nt. Tak żebym zarazone *salutis poculum* żądem zařstawio-  
ego śidła, *propinem* ná zdrowie dobre y dłuęoletnie wolno-  
i *vivat*, biorę się *ad contenta* Reskryptá.

Ktokolwiek z prawdziwych tej Oyczyzny Synow ná  
eskrypt Przestrogę Bráterską opisuiący iákimkolwiek wey-  
zy okiem, do czytá się w nim nic więcej, tylko álbo że  
*lacinus* z zmárłego, álbo málkontent z żyjącego Krolá to pi-  
l. Chwále iá mu: że *quacunq; potest arte placere studet* tym  
szyskim, ktorzy nádzieią iákąs uknowáli uřiebie odległe  
oieky, ktore nigdy do końca nie doydą záłożonego. Gá-  
ę mu zá kiedy śmiać piro; to: co zmárłego wychwála  
ROLA, żyjącemu KROLOWI JMci STANISŁAWOWI  
maić honoru tego, ktory mu od BOGA iest dány. Nie-  
lko niedopisuię mu imienia KROLA, ále też *in dubium vo-*  
do, wřyszytkie náleżyte do tego *actus & solennitates* Mogł  
się Author sam pomiarkować, że Boskim wyrokiem zá-  
owány do tąd *in auge* Náýjařniejszego splendoru y zdrowia  
erřwego KROL JMci STANISŁAW, rowny w dostoię-  
wie, y Charákteze wřyszytkim Náýpotężniejszym świata  
ROLOM, á zátym rowny *per omnia* y ś.p. Náýjařniejsze-  
AUGUSTOWI, ktory żyjąc sam go uznáwał záwsze  
ROLEM, y nie ráz názywał, bo záwsze tej řtymy do kto-  
y *distinēiores* miał y má *dote* s był náýgodniejszym.

Ani mię Author Reskryptu, á *competentia* odsądzi przez  
gdy chwáiąc niby KROLA JMci STANISŁAWA deliká-  
e náżbyt, dotyká *imparitatem quandam* KROLOWI JMci  
IGUSTOWI w osobie KROLA JMci STANISŁAWA w te  
wá mowiąc: że *sumnienię y urodzenie* Godne STANISŁA-  
Wá

WA, nie dopuszcza aby miał następować na honor y sławę wielką go y zastarzałego na Tronie AVGVSTA KROLA Pána y Donsil brodziecia quondam swiego. Bo z Pánem własnym może bym zawsze licita do Tronu, y páragonu Kámpetencyá, ile gdy Pá na Májeście zaśiadá, który przeszłych Krolow znał za Pá de now, sam Pánem po nich zostawily. Ale wracaiąc się paritatem per omnia, Et in omnibus, idę ad primas cunas e sw origines dostoięstwa Krolow, ktore BOG Náywyższy na pię fzey Sáulá náypierwszego swego w całym świecie pomazał ofobie, niby in Imagine świata ukazał, y swego na G gen czas Prymasa Samuelá, do pomászczeniá náznaczył. Wszakże Sául był Pánem Izraelá, á Dawid sługá y poddány ie OW stante viá był kompetytorem Korony, á tu jasnie widz, w R każdy może Pán BOG dáć może Koronę y onęż przez regis p Sámuela odebrać y znowu na drugie złożyć skronie. i sw

Dwoch było Krolow w Isráelu prąwdziwych, Saul tra Dáwid, Dáwid poddány, przeżył Pána swego y cudami wi byczá kiemi záchowany na zdrowiu szczęśliwie ponim pánował amo

Wyrzucá Reskrypt przestrodze Braterskiey expunge mor ten punkt, Et solidum problema. Reges Mortales Respub kryp ca immortalis y per interrogationis notam pyta. Co tedy us se, hoc triviali miraculo idzie za sequela, oraz infert nie co inst go, tylko że przestrogá nie życzy Rzeczy-póspolitey ieno żeftre krotce ad fata inklinuiącego Kándydáta swego, y w krotce Rere P publicam in Imagine fatalis Interegni? To pewnie Reskryp. życzy tak wielkim iák są w Oyczyźnie ludziom Principes pG z eros, ktorzy długo siedziáwfszy na mieyscu iednym, nizby y sp ich humory ukołyfały, przyszloby Rzeczy-póspolitey ci. I picć y znośić, á nizeli korzyść tałe quale iuvenile Impemafz um. na

W Látach był Ián Trzeci, á Koroná życia mu nienia ięta, áni też KROL JMÉ STANISŁAW tak bąrdzo inclier ni ad



*ad fata*, żeby w krotce drugie miało bydź *Interregnum* ! bo  
wielki jako *Author Reskryptu in arcana fatorum* nie wchodził , ani  
y *Consiliarius DEI* fuit , tak naturalnie rzeczy sądząc , wiek  
że bym frzedni, życie regularne, *corporis robur venustum* długie  
y Pięta rokuia KROLOWI JMci STANISŁAWOWI. A  
za Pa dewszytko Dáwidá tego ofobliwszą opieką piástwie *confer-*  
się *patrix* Bożą Prowidencją; trzymając go pieščzenie w opie-  
e swoiey, którą iest znakiem *Electi à DEO legitime in salu-*  
ná piem *Populi*, bárdziey Reskrypt niech się obáwia *fatum Rei-*  
maz *publica*, niż *Regium* ieśli Rzeczpospolitá tak wielkie *Huma-*  
ná *generis delictum* od famego BOGA *tenerime* ulubione,  
Wszagadząc gust swoy, zinklinącą sercá Boskiego ku KRO-  
y ie OWI JMci STANISŁAWOWI nie zkłoni , y *expansis* gło-  
widzi w Rycerskich *ulnis*, *prodigiosam* przeznaczenia Ni-bieskiego  
ez *regis personam*, ná łonie miłey Oyczyzny nie przytuli do ser-  
t swego. Bywało to w Polfcze, że po trzykroć wracał  
do Korony Łokietek, ale *vitió sui & culpá propriá* musiał  
Saul *extra Patriam* czekać konjunktur łaskawszych y odmieniwszy  
i wiłczyaie chwalebnie potym krołował. Coż dopiero ten, kto-  
ował *amore Patria* oczy łwoie *à Terra & Hereditate sua* odwro-  
wszy, *noluit videre mala Gentis sua*, uczyni zá *profit Oy-*  
yznic? kiedy *carnem de carne sua non despiciet*, owszem im,  
unget *memor injuria*, *memor clementia*, wszystkim tym co zdania są  
Respub *kryptowego* nie tylko że *pepercit*, ale też *bene faciet* odien-  
edy *ius se*, *in tribuendo bona pro malis*.

o inf Nie mogę zapomnieć y tego co reskrypt wyraża iako  
ienożestrogá Braterska iest názbyt *ad literam* biorąca *heretico*  
ce *Rere Pačta Conventa in ordine* do obserwy onych przez Kro-  
reskryp. Iá odtýłam go *ad primum principium* Krolow gdzie Pan  
cipes pG zá to że Saul Intrygi iakieś ktore do niego nie nále-  
izby y spráktkowawszy, zlecił Sámulewi poyść do detronizá-  
y ci. Ieśli tedy Krol náyprawdy podlegał tym, którzy go  
Impemafzczali, y musiał przyiać cierpliwie Prymassá Izraelskie-  
ná siebie dyspozycye, á czemużby y teraz dla utrzy-  
u nienia *intra limites Legum* przyślých Krolow Polskich *vir-*  
inclier nie utrzymywać *indemnitate Pačtorum Conventorum*, kto-  
ad re

re są szczególnym hamulcem władzy Królów, a fundamen-  
tem Wolności Polskiej.

*Ad divortia* nie odpowiadam, bo za powrotem Króla  
Imci STANISŁAWA w krotce mam wolą się ożenić, a za-  
tym iak *in statu libero* bezzeńskiej swobody zostający, zosta-  
wam w ODPOWIEDZI, CZYLI ZAPOWIEDZI. To Au-  
thorowi Reskryptu dawszy *postscriptum*, żeby mi mordaci cala-  
mo nikomu punktur nie dawał bo *respondebitur illi mille pro*  
*uno*. Iá tym czasem *ad Sacra Lypsana* ZMARŁEGO KRO-  
LA idę Mszy Świętej słuchać, za Dufzę Páná swego  
Słuszną rzecz Wielkiemu Monarsze Zmarłemu życzyć  
nieśmiertelney *in visione Beatorum Pacem* KRO-  
LOWI zaś IMCI STANISŁAWOWI NAY-  
IASNIEYSZE zawsze, y żadnym zácho-  
dem nie zácmiönę głosić.

V I V A T.



×KSIEGARNIA×

ANTYKWARIAT



107278

3600

B 7196 S